

BOLESŁAW LEŚMIAN

---

**Ballada o dumnym  
rycerzu**

BOLESŁAW LEŚMIAN

POEMATY ZAZDROSNE

## *Ballada o dumnym rycerzu*

Śpi owo rycerz, śpi bezrozumnie  
I raz na zawsze — w dębowej trumnie.

Śmierć, Miłość, Kochanek,  
Trup, Ciało

Leży wygodnie, bo się ułożył  
Tak, aby nigdy snu nie zatrwożył...

Jego kochanka z różańcem w ręku  
Zawodzi, pełna skargi i jęku:

«Przyszłam ci wyznać moje niemoce,  
Że nie wiem, jak tam spędzasz swe noce?...

Bo odkąd w ciemnym nocujesz grobie —  
Ani ty przy mnie — ani ja przy tobie!

Kochałam oczy i usta twoje,  
Wczoraj kochałam, dzisiaj się boję!

Boję się szatą w mrok zaszeleścić,  
Boję się w myśli ciebie popieścić!...

Trzy dni się w myśli twój czar promienił,  
Dziś nie wiem, ile grób cię odmienił...

Ani mi z tobą łoża podzielić,  
Ani urodą swoją weselić —

Darmo przymuszam uparte ciało,  
By się twym oczom podobać chciało!

Przy tobie martwym — ja nieszczęśliwa  
Wstydzę się tylko, żem jeszcze żywa!...»

Rozważył rycerz, że w słowach — zdrada,  
I, po dawnemu leżąc, powiada:

«Choć mi robaki oczy wyżarły, —  
Nie wstydz mi tego, żem już — umarły!...

Trup, Ciało, Robak,  
Rozkład, Zaświaty,  
Gotycyzm

Chociaż podziemiec jestem nikczemny, —  
Nie wstydz mi tego, żem już podziemny!...

Taką mam sytość i przepych w próżni,  
Że mnie od króla Bóg nie odróżni!

Taka noc błysła nad życia zbiegiem,  
Że mi świat cały — jednym noclegiem!

Ani mi słońca, ani mi nieba,  
Ani miłości twojej potrzeba!

Ani mi zemsty w onej<sup>1</sup>ustroni,  
Gdzie krew nie szemrze i miecz nie dzwoni!

Nie znasz ty dumy, nie znasz pogardy  
Tych, którzy w ziemi posnęli twardej...

W piersi ich — wielka ciszy potęga  
I żaden zawód ich nie dosięga!

I nawet z resztek zsiniałej wargi  
Nie wydobędziesz jęku, ni skargi!

Oto w pobliżu mam ja sąsiada,  
Co już od serca w proch się rozpada.

Trup, Bóg

Ten ci jest śmiercią ode mnie starszy, —  
I śpi, na żmijach głowę oparłszy.

Lecz co przecierpiał i co zobaczył, —  
Nawet półszepcem wyrzec nie raczył!

Nie ulżył jękiem niemej żałobie,  
Nie wyznał nigdy, co przeżył w grobie!...

A wszak ci w trupach taka moc bywa,  
Że trup i w grobie wiele przeżywa!

Lecz Bogu chyba, w dzień zmartwychwstania  
W twarz rzuci wżgardę swego wyznania!»

I zamilkł rycerz — dumnie i godnie  
I po dawnemu leżał wygodnie.

Jego kochanka z różańcem w ręku  
Odeszła, pełna wstydu i lęku...

---

<sup>1</sup>w onej — w tej. [przypis edytorski]

---

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/poematy-zazdrosne-ballada-o-dumnym-rycerzu/>

Tekst opracowany na podstawie: Lesmian, Bolesław (1878-1937), *Sad rozstajny*, J. Mortkowicz, Warszawa 1912

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska, Sylwia Stępkowska.

Okładka na podstawie: John Morgan , CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.